



SALA STAMPA DELLA SANTA SEDE **BOLLETTINO**

HOLY SEE PRESS OFFICE BUREAU DE PRESSE DU SAINT-SIÈGE PRESSEAMT DES HEILIGEN STUHL
OFICINA DE PRENSA DE LA SANTA SEDE SALA DE IMPRENSA DA SANTA SÉ
BIURO PRASOWE STOLICY APOSTOLSKIEJ دار الصحافة التابعة للكرسي الرسولي

N. 0270

Venerdì 26.05.2006

VIAGGIO APOSTOLICO DI SUA SANTITÀ BENEDETTO XVI IN POLONIA (25-28 MAGGIO 2006) (IV)

• SANTA MESSA NELLA PIAZZA PIŁSUDSKI DI WARSZAWA OMELIA DEL SANTO PADRE TRADUZIONE IN LINGUA ITALIANA TRADUZIONE IN LINGUA INGLESE

Alle ore 9.30 di questa mattina il Santo Padre Benedetto XVI presiede la Celebrazione Eucaristica sulla Piazza Piłsudski a Warszawa. Con il Papa concelebrano i Cardinali e Vescovi polacchi, insieme a Cardinali e Vescovi provenienti da altri Paesi e a numerosi sacerdoti. È presente il Presidente della Repubblica con numerose altre Autorità.

All'inizio della Santa Messa l'Arcivescovo di Warszawa, il Cardinale Primate Jozef Glemp, rivolge al Papa un indirizzo di saluto.

Questo il testo dell'omelia che il Santo Padre pronuncia dopo la proclamazione del Vangelo:

OMELIA DEL SANTO PADRE

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Umiłowani w Chrystusie Panu Bracia i Siostry.

"Razem z wami pragnę wyśpiewać pieśń dziękczynienia dla Opatrzności, która pozwala mi dziś jako pielgrzymowi stanąć na tym miejscu". Tymi słowami 27 lat temu rozpoczął swoją homilię w Warszawie mój umiłowany poprzednik Jan Paweł II. Dziś czynię je moimi i dziękuję Panu za to, że mi pozwolił znaleźć się na tym historycznym placu. Tutaj, w wigilię uroczystości zesłania Ducha Świętego, Jan Paweł II wypowiedział znaczące słowa modlitwy: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi”. I dodał: „Tej ziemi!” Tutaj też, na tym samym placu był żegnany wielki Prymas Polski Kardynał Stefan Wyszyński. W tych dniach wspominamy 25. rocznicę jego śmierci.

Bóg połączył te dwie osoby nie tylko przez tę samą wiarę, ale również przez kolejne życia, tak mocno związane z historią tego narodu i Kościoła, który w nim żyje. Na początku pontyfikatu Jan Paweł II pisał do Kardynała Wyszyńskiego: „Nie byłoby na Stolicy Piotrowej tego Papieża-Polaka, który dziś pełen bojaźni Bożej, ale i pełen ufności rozpoczyna nowy pontyfikat, gdyby nie było Twojej wiary, nie cofającej się przed więzieniem i cierpieniem, Twojej heroicznej nadziei, Twego zawierzenia bez reszty Matce Kościoła, gdyby nie było Jasnej

Góry i tego całego okresu dziejów Kościoła w Ojczyźnie naszej, które związane są z Twoim biskupim i prymasowskim posługiwaniem" (List Jana Pawła II do Polaków, 23 października 1978). Jak nie dziękować dziś Bogu za to wszystko, co dokonało się w waszej Ojczyźnie i w całym świecie podczas pontyfikatu Jana Pawła II? Na naszych oczach zmieniły się systemy polityczne, ekonomiczne i społeczne. Ludzie w wielu krajach odzyskali wolność i poczucie godności. „Nie zapominajmy wielkich dzieł Bożych" (por. Ps 78, 7). Dziękuję wam za waszą obecność i modlitwę. Dziękuję Kardynałowi Prymasowi za słowa, które do mnie skierował. Pozdrawiam wszystkich obecnych tu biskupów. Cieszę się z obecności Pana Prezydenta oraz władz państwowych i lokalnych. Sercem obejmuję wszystkich Polaków, którzy żyją w kraju i za granicą.

„Trwajcie mocni w wierze!" Wysłuchaliśmy przed chwilą słów Jezusa: „Jeżeli Mnie miłujecie, będziecie zachowywać moje przykazania. Ja zaś będę prosił Ojca, a innego Pocieszyciela da wam, aby z wami był na zawsze – Ducha Prawdy" (J 14, 15-17a). W tych słowach Jezus ukazuje najściślejszy związek, jaki istnieje między wiarą i wyznaniem Bożej prawdy, między wiarą i całkowitym poświęceniem się Jezusowi w miłości, między wiarą i życiem według przykazań Bożych. Wszystkie te trzy wymiary wiary są owocem działania Ducha Świętego. Działanie to objawia się jako wewnętrzna moc, która jednoczy serca uczniów z Sercem Chrystusa i uzdalnia ich do miłowania braci, tak jak On ich umiłował. Tak więc wiara jest darem, ale jednocześnie jest też zadaniem.

„Ojciec da wam innego Pocieszyciela – Ducha Prawdy". Wiara jako znajomość i wyznawanie prawdy o Bogu i o człowieku „rodzi się z tego, co się słyszy, a tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa" – naucza św. Paweł (Rz 10, 17). W dziejach Kościoła Apostołowie głosili słowo Chrystusa, starając się przekazać je nieskazitelne swoim następcom, którzy z kolei przekazywali je następnym pokoleniom, aż do naszych czasów. Wielu głosicieli Ewangelii oddało życie za wierność prawdzie słowa Chrystusa. I tak, z troski o prawdę, ukształtowała się Tradycja Kościoła. Podobnie jak było w minionych wiekach, i dziś są osoby lub środowiska, które, odchodząc od tej Tradycji, chciałyby zafałszować słowo Chrystusa i usunąć z Ewangelii prawdy, według nich, zbyt niewygodne dla współczesnego człowieka. Usiłuje się stworzyć wrażenie, że wszystko jest względne, że również prawdy wiary zależą od sytuacji historycznej i od ludzkiej oceny. Kościół jednak nie może dopuścić, by zamknął Duch Prawdy. Za prawdę Ewangelii odpowiedzialni są następcy Apostołów, razem z Papieżem, ale także wszyscy chrześcijanie są wezwani, by wziąć na siebie część tej odpowiedzialności, przyjmując jej autorytatywne wskazania. Każdy chrześcijanin winien konfrontować własne poglądy ze wskazaniami Ewangelii i Tradycji Kościoła, aby dochować wierności słowu Chrystusa, nawet gdy jest ono wymagające i po ludzku trudne do zrozumienia. Nie możemy ulec pokusie relatywizmu czy subiektywnego i selektywnego interpretowania Pisma św. Tylko cała prawda pozwoli przylgnąć do Chrystusa, który umarł i zmartwychwstał dla naszego zbawienia.

Chrystus mówi: "Jeśli Mnie miłujecie..." Wiara nie oznacza jedynie przyjęcia określonego zbioru prawd dotyczących tajemnic Boga, człowieka, życia i śmierci oraz rzeczy przyszłych. Wiara polega na głębokiej, osobistej relacji z Chrystusem, relacji opartej na miłości Tego, który nas pierwszy umiłował (por. 1 J 4, 11), aż do całkowitej ofiary z siebie. „Bóg (...) okazuje nam swoją miłość [właśnie] przez to, że Chrystus umarł za nas, gdyśmy byli jeszcze grzesznikami" (Rz 5, 8). Jak inaczej możemy odpowiedzieć na tak wielką miłość, jeśli nie sercem otwartym i gotowym miłować. Ale co to znaczy miłować Chrystusa? To znaczy ufać Mu również w godzinie próby, podążać za Nim także drogą krzyżową, w nadziei, że niebawem nadejdzie poranek zmartwychwstania. Powierzając się Chrystusowi, nie tracimy nic, a zyskujemy wszystko. W Jego rękach nasze życie nabiera prawdziwego sensu. Miłość do Chrystusa wyraża się w pragnieniu życia zgodnego z myślami i uczuciami Jego Serca. Realizuje się to przez wewnętrzne zjednoczenie, oparte na łasce sakramentów, umacniane przez nieustanną modlitwę, uwielbienie, dziękczynienie i pokutę. Nie może zabraknąć uważnego wsłuchiwania się w natchnienia, które On przekazuje nam przez swoje Słowo, przez osoby, które spotykamy, przez sytuacje z codziennego życia. Miłować Go znaczy prowadzić z Nim nieustanny dialog, aby poznać Jego wolę i gorliwie ją pełnić.

Przeżywać własną wiarę jako relację miłości do Chrystusa znaczy również być gotowym do rezygnacji ze wszystkiego, co stanowi zaprzeczenie Jego miłości. Oto dlaczego Jezus powiedział do Apostołów: „Jeśli Mnie miłujecie, będziecie zachowywać moje przykazania". A jakie są przykazania Chrystusa? Kiedy Jezus nauczał tłumy, nie omieszkiał potwierdzić prawa, które Stwórca wpisał w serce człowieka, a później zapisał na tablicach Dekalogu. „Nie sądźcie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić. Zaprawdę bowiem, powiadam wam: Dopóki niebo i ziemia nie przemina, ani jedna jota, ani jedna kreska nie

zmieni się w Prawie, aż się wszystko spełni" (Mt 5, 17-18). Jezus jednak dał Prawu nową motywację: należy zachowywać dziesięć przykazań z miłości do Boga i do bliźniego: „Miłować [Boga] całym sercem, całym umysłem i całą mocą i miłować bliźniego jak siebie samego znaczy daleko więcej niż wszystkie całopalenia i ofiary" (Mk 12, 33). W tym duchu Jezus sformułował swój wykaz wewnętrznych postaw tych, którzy pragną głęboko żyć wiarą: Błogosławieni ubodzy w duchu, którzy się smucą, cisi, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, czystego serca, którzy wprowadzają pokój, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości... (por. Mt 5, 3-12).

Drodzy Bracia i Siostry, wiara jako przyłgnięcie do Chrystusa objawia się przez miłość, która potęguje dobro, jakie Stwórca wpisał w naturę każdego i każdej z nas, w osobowość każdego człowieka i we wszystko to, co istnieje w świecie. Kto wierzy i kocha, staje się budowniczym „cywilizacji miłości”, której centrum jest Chrystus. Dwadzieścia siedem lat temu, w tym miejscu, Jan Paweł II powiedział: „Polska stała się w naszych czasach Ziemią szczególnie odpowiedzialnego świadectwa” (Warszawa, 2 czerwca 1979). Proszę was, pielęgnujcie to bogate dziedzictwo wiary poprzednich pokoleń, dziedzictwo myśli i posługi wielkiego Polaka, Papieża Jana Pawła II. Trwajcie mocni w wierze, przekazujcie ją waszym dzieciom, dawajcie świadectwo łasce, której doświadczyliście w sposób tak obfity przez działanie Ducha Świętego w waszej historii. Niech Maryja, Królowa Polski, wskazuje wam drogę do swego Syna i towarzyszy wam na drodze do szczęśliwej i pełnej pokoju przyszłości. Niech nigdy nie zabraknie w Waszych sercach miłości do Chrystusa i Jego Kościoła. Amen.

[00799-09.02] [Testo originale: Polacco]

TRADUZIONE IN LINGUA ITALIANA

Sia lodato Gesù Cristo!

Carissimi fratelli e sorelle in Cristo Signore, "insieme con voi desidero elevare un canto di gratitudine alla Provvidenza, che mi permette di stare qui oggi come pellegrino". Con queste parole, 27 anni fa, iniziò la sua omelia a Varsavia il mio amato predecessore Giovanni Paolo II. Le faccio mie e ringrazio il Signore che mi ha concesso di poter giungere oggi in questa storica Piazza. Qui, alla vigilia della Pentecoste, Giovanni Paolo II pronunciò le significative parole della preghiera: "Discenda il tuo Spirito, e rinnovi la faccia della terra". Ed aggiunse: "Di questa terra!". In questo stesso luogo fu congedato con solenne cerimonia funebre il grande Primate della Polonia Cardinale Stefano Wyszyński, di cui in questi giorni ricordiamo il 25mo anniversario della morte.

Dio unì queste due persone non solo mediante la stessa fede, speranza e amore, ma anche mediante le stesse vicende umane, che hanno collegato l'una e l'altra così fortemente alla storia di questo popolo e della Chiesa che vive in esso. All'inizio del pontificato Giovanni Paolo II scrisse al Cardinale Wyszyński: "Sulla Sede di Pietro non ci sarebbe questo Papa polacco, che oggi pieno di timore di Dio, ma anche di fiducia, inizia il nuovo pontificato, se non ci fosse stata la Tua fede, che non si è piegata davanti alla prigionia e alla sofferenza, la Tua eroica speranza, il Tuo fidarti fino in fondo della Madre della Chiesa; se non ci fosse stata Jasna Góra e tutto questo periodo di storia della Chiesa nella nostra Patria, legato al Tuo servizio di Vescovo e di Primate" (Lettera di Giovanni Paolo II ai Polacchi, 23 ottobre 1978). Come non ringraziare oggi Dio per quanto si è realizzato nella vostra Patria e nel mondo intero, durante il pontificato di Giovanni Paolo II? Davanti ai nostri occhi sono avvenuti cambiamenti di interi sistemi politici, economici e sociali. La gente in diversi Paesi ha riacquisito la libertà e il senso della dignità. "Non dimentichiamo le grandi opere di Dio" (cfr *Sal* 78,7). Ringrazio anche voi per la vostra presenza e per la vostra preghiera. Grazie al Cardinale Primate per le parole che mi ha rivolto. Saluto tutti i Vescovi qui presenti. Sono lieto della partecipazione del Signor Presidente e delle Autorità statali e locali. Abbraccio con il cuore tutti i polacchi che vivono in patria e all'estero.

"Rimanete saldi nella fede!". Abbiamo sentito poc'anzi le parole di Gesù: "Se mi amate, osserverete i miei comandamenti. Io pregherò il Padre e Egli vi darà un altro Consolatore, perché rimanga con voi per sempre – lo Spirito di Verità" (*Gv* 14,15-17a). In queste parole Gesù rivela il profondo legame che esiste tra la fede e la professione della Verità Divina, tra la fede e la dedizione a Gesù Cristo nell'amore, tra la fede e la pratica della vita ispirata ai comandamenti. Tutte e tre le dimensioni della fede sono frutto dell'azione dello Spirito Santo. Tale azione si manifesta come forza interiore che armonizza i cuori dei discepoli col Cuore di Cristo e rende capaci di amare i fratelli come Lui li ha amati. Così la fede è un dono, ma nello stesso tempo è un compito.

"Egli vi darà un altro Consolatore – lo Spirito di Verità". La fede, come conoscenza e professione della verità su Dio e sull'uomo, "dipende dalla predicazione e la predicazione a sua volta si attua per la parola di Cristo", dice san Paolo (*Rm* 10,17). Lungo la storia della Chiesa gli Apostoli hanno predicato la parola di Cristo preoccupandosi di consegnarla intatta ai loro successori, i quali a loro volta l'hanno trasmessa alle successive generazioni, fino ai nostri giorni. Tanti predicatori del Vangelo hanno dato la vita proprio a causa della fedeltà alla verità della parola di Cristo. E così, dalla premura per la verità è nata la Tradizione della Chiesa. Come nei secoli passati così anche oggi ci sono persone o ambienti che, trascurando questa Tradizione di secoli, vorrebbero falsificare la parola di Cristo e togliere dal Vangelo le verità, secondo loro, troppo scomode per l'uomo moderno. Si cerca di creare l'impressione che tutto sia relativo: anche le verità della fede dipenderebbero dalla situazione storica e dalla valutazione umana. Però la Chiesa non può far tacere lo Spirito di Verità. I successori degli Apostoli, insieme con il Papa, sono responsabili per la verità del Vangelo, ed anche tutti i cristiani sono chiamati a condividere questa responsabilità accettandone le indicazioni autorevoli. Ogni cristiano è tenuto a confrontare continuamente le proprie convinzioni con i dettami del Vangelo e della Tradizione della Chiesa nell'impegno di rimanere fedele alla parola di Cristo, anche quando essa è esigente e umanamente difficile da comprendere. Non dobbiamo cadere nella tentazione del relativismo o dell'interpretazione soggettivistica e selettiva delle Sacre Scritture. Solo la verità integra ci può aprire all'adesione a Cristo morto e risorto per la nostra salvezza.

Cristo dice infatti: "Se mi amate...". La fede non significa soltanto accettare un certo numero di verità astratte circa i misteri di Dio, dell'uomo, della vita e della morte, delle realtà future. La fede consiste in un intimo rapporto con Cristo, un rapporto basato sull'amore di Colui che ci ha amati per primo (cfr *1 Gv* 4, 11), fino all'offerta totale di se stesso. "Dio dimostra il suo amore verso di noi perché, mentre eravamo ancora peccatori, Cristo è morto per noi" (*Rm* 5, 8). Quale altra risposta possiamo dare ad un amore così grande, se non quella di un cuore aperto e pronto ad amare? Ma che vuol dire amare Cristo? Vuol dire fidarsi di Lui anche nell'ora della prova, seguirLo fedelmente anche sulla *Via Crucis*, nella speranza che presto verrà il mattino della risurrezione. Affidandoci a Cristo non perdiamo niente, ma acquistiamo tutto. Nelle sue mani la nostra vita acquista il suo vero senso. L'amore per Cristo si esprime nella volontà di sintonizzare la propria vita con i pensieri e i sentimenti del suo Cuore. Questo si realizza mediante l'unione interiore basata sulla grazia dei Sacramenti, rafforzata con la continua preghiera, la lode, il ringraziamento e la penitenza. Non può mancare un attento ascolto delle ispirazioni che Egli suscita mediante la sua Parola, le persone che incontriamo, le situazioni di vita quotidiana. AmarLo significa restare in dialogo con Lui, per conoscere la sua volontà e realizzarla prontamente.

Ma vivere la propria fede come rapporto d'amore con Cristo significa anche essere pronti a rinunciare a tutto ciò che costituisce la negazione del suo amore. Ecco perché Gesù ha detto agli Apostoli: "Se mi amate, osserverete i miei comandamenti". Ma quali sono i comandamenti di Cristo? Quando il Signore Gesù insegnava alle folle, non mancò di confermare la legge che il Creatore aveva iscritto nel cuore dell'uomo ed aveva poi formulato sulle tavole del Decalogo. "Non pensate che io sia venuto ad abolire la legge o i profeti; non sono venuto ad abolire, ma per dare compimento. In verità vi dico: finché non siano passati il cielo e la terra, non passerà dalla legge neppure uno iota o un segno, senza che tutto si sia compiuto" (*Mt* 5,17-18). Gesù però ci ha mostrato con una nuova chiarezza il centro unificante delle leggi divine rivelate sul Sinai, cioè l'amore di Dio e del prossimo: "Amare [Dio] con tutto il cuore e con tutta la mente e con tutta la forza e amare il prossimo come se stessi vale più di tutti gli olocausti e i sacrifici" (*Mc* 12,33). Anzi, Gesù nella sua vita e nel suo mistero pasquale ha portato a compimento tutta la legge. Unendosi con noi mediante il dono dello Spirito Santo, porta con noi e in noi il "giogo" della legge, che così diventa un "carico leggero" (*Mt* 11,30). In questo spirito Gesù formulò il suo elenco degli atteggiamenti interiori di coloro che cercano di vivere profondamente la fede: Beati i poveri in spirito, quelli che piangono, i miti, quelli che hanno fame e sete della giustizia, i misericordiosi, i puri di cuore, gli operatori di pace, i perseguitati a causa della giustizia... (cfr *Mt* 5,3-12)

Cari fratelli e sorelle, la fede in quanto adesione a Cristo si rivela come amore che spinge a promuovere il bene che il Creatore ha inserito nella natura di ognuno e ognuna di noi, nella personalità di ogni altro uomo e in tutto ciò che esiste nel mondo. Chi crede e ama così diventa costruttore della vera "civiltà dell'amore", di cui Cristo è il centro. Ventisette anni fa, in questo luogo, Giovanni Paolo II disse: "La Polonia è divenuta ai nostri tempi terra di testimonianza particolarmente responsabile" (Varsavia, 2 giugno 1979). Vi prego, coltivate questa ricca eredità di fede a voi trasmessa dalle generazioni precedenti, l'eredità del pensiero e del servizio di quel grande Polacco che fu Papa Giovanni Paolo II. Rimanete forti nella fede, tramandatela ai vostri figli, testimoniate la grazia, che

avete sperimentato in modo così abbondante attraverso lo Spirito Santo nella vostra storia. Che Maria, Regina della Polonia, vi mostri la strada verso il Figlio suo e vi accompagni nel cammino verso un futuro felice e pieno di pace. Non manchi mai nei vostri cuori l'amore per Cristo e per la sua Chiesa. Amen!

[00799-01.02] [Testo originale: Polacco]

TRADUZIONE IN LINGUA INGLESE

Praised be Jesus Christ!

Dear brothers and sisters in Christ our Lord, "Together with you I wish to sing a hymn of praise to divine Providence, which enables me to be here as a pilgrim." Twenty-seven years ago, my beloved predecessor Pope John Paul II began his homily in Warsaw with these words. I make them my own, and I thank the Lord who has enabled me to come here today to this historic Square. Here, on the eve of Pentecost, Pope John Paul II uttered the significant words of the prayer "Let your Spirit descend, and renew the face of the earth." And he added: "The face of this land." This very place witnessed the solemn funeral ceremony of the great Primate of Poland, Cardinal Stefan Wyszyński, whose twenty-fifth anniversary occurs during these days. God united these two men not only through the same faith, hope and love, but also through the same human vicissitudes, which linked each of them so strongly to the history of this people and of the Church that lives in their midst. At the beginning of his Pontificate, Pope John Paul II wrote to Cardinal Wyszyński: "This Polish Pope would not be on the Chair of Peter today, beginning a new Pontificate, full of the fear of God, but also full of trust, had it not been for your faith, which did not bend in the face of imprisonment and suffering, your heroic hope, your trusting to the end in the Mother of the Church; had it not been for Jasna Góra and this whole period of the history of the Church in our homeland, linked to your service as Bishop and Primate" (*Letter of Pope John Paul II to the Polish People*, 23 October 1978). How can we not thank God today for all that was accomplished in your native land and in the whole world during the Pontificate of John Paul II? Before our eyes, changes occurred in entire political, economic and social systems. People in various countries regained their freedom and their sense of dignity. "Let us not forget the great works of God" (cf. *Ps* 78:7). I thank you too for your presence and for your prayer. I thank the Cardinal Primate for the words that he addressed to me. I greet all the Bishops here present. I am glad that the President and the Authorities of national and local government could be here. I embrace with my heart all the Polish people both at home and abroad.

"Stand firm in your faith!" We have just heard the words of Jesus: "If you love me, you will keep my commandments. And I will pray the Father, and he will give you another Counsellor, to be with you for ever, the Spirit of truth" (*Jn* 14:15-17a). With these words Jesus reveals the profound link between faith and the profession of Divine Truth, between faith and dedication to Jesus Christ in love, between faith and the practice of a life inspired by the commandments. All three dimensions of faith are the fruit of the action of the Holy Spirit. This action is manifested as an inner force that harmonizes the hearts of the disciples with the Heart of Christ and makes them capable of loving as he loved them. Hence faith is a gift, but at the same time it is a task.

"He will give you another Counsellor – the Spirit of truth." Faith, as knowledge and profession of the truth about God and about man, "comes from what is heard, and what is heard comes by the preaching of Christ", as Saint Paul says (*Rom* 10:17). Throughout the history of the Church, the Apostles preached the word of Christ, taking care to hand it on intact to their successors, who in their turn transmitted it to subsequent generations until our own day. Many preachers of the Gospel gave their lives specifically because of their faithfulness to the truth of the word of Christ. And so solicitude for the truth gave birth to the Church's Tradition. As in past centuries, so also today there are people or groups who obscure this centuries-old Tradition, seeking to falsify the Word of Christ and to remove from the Gospel those truths which in their view are too uncomfortable for modern man. They try to give the impression that everything is relative: even the truths of faith would depend on the historical situation and on human evaluation. Yet the Church cannot silence the Spirit of Truth. The successors of the Apostles, together with the Pope, are responsible for the truth of the Gospel, and all Christians are called to share in this responsibility, accepting its authoritative indications. Every Christian is bound to confront his own convictions continually with the teachings of the Gospel and of the Church's Tradition in the effort to remain faithful to the word of Christ, even when it is demanding and, humanly speaking, hard to understand. We must not yield to the temptation of relativism or of a subjectivist and selective interpretation of Sacred Scripture. Only

the whole truth can open us to adherence to Christ, dead and risen for our salvation.

Christ says: "If you love me ..." Faith does not just mean accepting a certain number of abstract truths about the mysteries of God, of man, of life and death, of future realities. Faith consists in an intimate relationship with Christ, a relationship based on love of him who loved us first (cf. *1 Jn* 4:11), even to the total offering of himself. "God shows his love for us in that while we were yet sinners Christ died for us" (*Rom* 5:8). What other response can we give to a love so great, if not that of a heart that is open and ready to love? But what does it mean to love Christ? It means trusting him even in times of trial, following him faithfully even on the *Via Crucis*, in the hope that soon the morning of the Resurrection will come. Entrusting ourselves to Christ, we lose nothing, we gain everything. In his hands our life acquires its true meaning. Love for Christ expresses itself in the will to harmonize our own life with the thoughts and sentiments of his Heart. This is achieved through interior union based on the grace of the Sacraments, strengthened by continuous prayer, praise, thanksgiving and penance. We have to listen attentively to the inspirations that he evokes through his Word, through the people we meet, through the situations of daily life. To love him is to remain in dialogue with him, in order to know his will and to put it into effect promptly.

Yet living one's personal faith as a love-relationship with Christ also means being ready to renounce everything that constitutes a denial of his love. That is why Jesus said to the Apostles: "If you love me, you will keep my commandments." But what are Christ's commandments? When the Lord Jesus was teaching the crowds, he did not fail to confirm the law which the Creator had inscribed on men's hearts and had then formulated on the tablets of the Decalogue. "Think not that I have come to abolish the law and the prophets; I have come not to abolish them but to fulfil them. For truly, I say to you, till heaven and earth pass away, not an iota, not a dot, will pass from the law until all is accomplished" (*Mt* 5:17-18). But Jesus showed us with a new clarity the unifying centre of the divine laws revealed on Sinai, namely love of God and love of neighbour: "To love [God] with all the heart, and with all the understanding, and with all the strength, and to love one's neighbour as oneself, is much more than all whole burnt offerings and sacrifices" (*Mk* 12:33). Indeed, in his life and in his Paschal Mystery Jesus brought the entire law to completion. Uniting himself with us through the gift of the Holy Spirit, he carries with us and in us the "yoke" of the law, which thereby becomes a "light burden" (*Mt* 11:30). In this spirit, Jesus formulated his list of the inner qualities of those who seek to live their faith deeply: Blessed are the poor in spirit, those who weep, the meek, those who hunger and thirst for justice, the merciful, the pure in heart, the peacemakers, those who are persecuted for righteousness' sake ... (cf. *Mt* 5:3-12).

Dear brothers and sisters, faith as adherence to Christ is revealed as love that prompts us to promote the good inscribed by the Creator into the nature of every man and woman among us, into the personality of every other human being and into everything that exists in the world. Whoever believes and loves in this way becomes a builder of the true "civilization of love", of which Christ is the centre. Twenty-seven years ago, in this place, Pope John Paul II said: "Poland has become nowadays the land of a particularly responsible witness" (Warsaw, 2 June 1979). I ask you now, cultivate this rich heritage of faith transmitted to you by earlier generations, the heritage of the thought and the service of that great Pole who was Pope John Paul II. Stand firm in your faith, hand it down to your children, bear witness to the grace which you have experienced so abundantly through the Holy Spirit in the course of your history. May Mary, Queen of Poland, show you the way to her Son, and may she accompany you on your journey towards a happy, peace-filled future. May your hearts never be wanting in love for Christ and for his Church. Amen!

[00799-02.02] [Original text: Polish]

Al termine della Celebrazione Eucaristica, il Papa rientra alla Nunziatura Apostolica di Warszawa.

[B0270-XX.01]